

Poznań, 15.02.2018 r.

WOP.050.16.2017.MR

Zawiadomienie

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2017 r. poz. 1257), dalej *k.p.a.*, w związku art. 74 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2017 r., poz. 1405), dalej *ustawa o oś.*, zawiadamiam strony postępowania o wydaniu decyzji z 14.02.2018 r., której treść podaję niżej.

Doręczenie ww. postanowienia stronom uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Art.49 k.p.a. Strony mogą być zawiadamiane o decyzjach i innych czynnościach organów administracji publicznej przez obwieszczenie lub w inny zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości sposób publicznego ogłaszania, jeżeli przepis szczególnie tak stanowi; w tych przypadkach zawiadomienie bądź doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Art.74 ust. 3 pkt 2 ustawy o oś. Jeżeli liczba stron postępowania w sprawie uchylecia lub zmiany, stwierdzenia nieważności, stwierdzenia wygaśnięcia decyzji, o której mowa w pkt 1, lub wznowienia postępowania w sprawie tej decyzji przekracza 20, stosuje się przepis art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego.

WOP.050.16.2017.MR

DECYZJA

Na podstawie art. 151 § 1 pkt 1 w związku z art. 145 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2017 r. poz.1257)

odmawiam

uchylenia decyzji ostatecznej Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu z 20.12.2013 r. znak: WOO-II.4202.5.2013.JC, o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na przebudowie linii napowietrznej 110 kV relacja Piła Krzewina-Wałcz.

Uzasadnienie

Dnia 15 kwietnia 2013 r. do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu, dalej: Regionalnego Dyrektora, wpłynął wniosek pana Stanisława Chrzana działającego z upoważnienia Enea Operator Sp. z o.o. o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na przebudowie linii napowietrznej 110 kV Piła Krzewina-Wałcz. Postępowanie to zakończyło się wydaniem przez Regionalnego Dyrektora w dniu 20 grudnia 2013 r. decyzji znak: WOO-II.4202.5.2013.JC o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na przebudowie linii napowietrznej 110 kV relacja Piła Krzewina-Wałcz, która stała się ostateczna i wykonalna od 1 lutego 2014 r.

Dnia 20 marca 2017 r. do Regionalnego Dyrektora wpłynął wniosek p. Hanny Jadwigi Zajac o wznowienie postępowania zakończonego powyższą decyzją ostateczną z powołaniem się na podstawę prawną określoną w art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a. i wskazaniem jako przesłanki do wznowienia twierdzenia, iż cyt. „decyzja wydana została na podstawie nieprawdziwych i nierzetelnych dowodów, bowiem podane odległości dot. moich działek nijak mają się do rzeczywistych odległości linii od budynku i dachu budynku, okolice projektowanego słupa nr 68. Przy podanych nieprawdziwych odległościach również dowody na podstawie których wydano decyzję a dotyczących maksymalnych wartości składowej elektrycznej jest inna niż zawiera to decyzja. Również składowa magnetyczna różni się od podanej w decyzji, co rażąco narusza przepisy rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów – odpowiednio: 1 kV/m i 60 A/m.” Ponadto wnioskodawczyni zarzuciła organowi wydającemu decyzję, iż zawarł w decyzji stwierdzenie, że przedmiotowe przedsięwzięcie przebiega z dala od terenów gęsto zaludnionych, podczas gdy w rzeczywistości planowane przedsięwzięcie przebiegać będzie przez środek osiedla mieszkaniowego Piła Staszyce oraz że Regionalny Dyrektor zignorował opinię sanitarną z dnia 16 września 2013 r. Wielkopolskiego Państwowego Inspektora Sanitarnego, w której wskazano na konieczność przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko.

Pismem z dnia 31 marca 2017 r. Regionalny Dyrektor wezwał p. Hannę Zajac do skonkretyzowania jakie nowe dowody lub jakie nowe okoliczności faktyczne, istotne dla sprawy wyszły na jaw i stanowić mają w jej ocenie przesłankę wznowienia oraz do wskazania kiedy tj. w jakiej dacie dowiedziała się o okolicznościach stanowiących podstawę do wznowienia określoną w art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a. i to w terminie 7 dni po rygorem pozostawienia pisma z 20 marca 2017 r. bez rozpoznania.

W złożonym, z zachowaniem 7 - dniowego terminu, piśmie z 12 kwietnia 2017 r. Pani Hanna Zajac wskazała, iż o okolicznościach stanowiących podstawę do wznowienia postępowania dowiedziała się w połowie lutego, a konkretniej około 17 lutego 2017 r. (w kolejnym piśmie z 24 maja 2017 r. doprecyzowała, iż był to dokładnie dzień 17 lutego 2017 r.) Odnośnie natomiast nowych dowodów, które miała wskazać - wnioskodawczyni powieliła treść wniosku z 20 marca 2017 r., inicjującego niniejsze postępowanie zaznaczając, iż są nimi nieprawdziwe i nierzetelne pomiary odległości, nieprawdziwe i nierzetelne wartości składowej elektrycznej i magnetycznej, pominięcie opinii Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Poznaniu oraz fakt, iż w decyzji zawarto nieprawdziwe twierdzenie, że przedsięwzięcie przebiegać będzie z dala od terenów gęsto zaludnionych.

Pismo z 10 marca 2017 r. stanowiące wniosek o wznowienie postępowania nadane zostało 15 marca 2017 r. w urzędzie pocztowym w Pile. Zatem wniesione zostało z

zachowaniem ustawowego terminu przewidzianego w art. 148 § 1 k.p.a. tj. w terminie miesiąca od dnia, w którym strona dowiedziała się o okoliczności stanowiącej podstawę do wznowienia postępowania.

W dniu 31 maja 2017 r. Regionalny Dyrektor, po przeanalizowaniu posiadanego przez wnioskodawczynię statusu strony oraz zachowania terminu wydał postanowienie o wznowieniu postępowania w sprawie zakończonej decyzją ostateczną Regionalnego Dyrektora z dnia 20 grudnia 2013 r., nr WOO-II.4202.5.2013.JC o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na przebudowie linii napowietrznej 110 kV relacji Piła Krzewina-Wałcz.

W trakcie postępowania w sprawie wznowienia przedmiotowej decyzji wnioskodawczyni ustanowiła swoim pełnomocnikiem radcę prawnego, Jerzego Grzelkę, który w imieniu mocodawczyni zawarł stanowisko w dwóch kolejnych pismach z 6 i 22 lipca 2017 r., w których szczegółowo opisał cyt. „nowe dowody wskazujące na uchybienia w decyzji z dnia 20 grudnia 2013 r.” Ponadto w toku niniejszego postępowania pisma wniosły również inne strony postępowania, tj. p. Aneta Mikołajczyk pełnomocnik Spółki Karpol z siedzibą w Pile (pismo z dnia 13 lipca 2017 r.), a także p. Ewa Grzelka (pismo z 21 czerwca 2017 r.), które podniosły te same okoliczności, które opisała w swoich pismach wnioskodawczyni.

W piśmie z 4 lipca 2017 r. stanowisko w sprawie przedstawił pełnomocnik Enea Operator Sp. z o.o. p. Tadeusz Nakielski, Eltel Networks Energetyka S.A., który podkreślił, iż zgłaszane przez p. Zając okoliczności nie stanowią nowych dowodów, które nie były znane organowi pierwszej instancji w chwili wydawania decyzji. Ponadto wskazał, iż p. Zając nie dochowała terminu przewidzianego w art. 148 § 1 k.p.a, gdyż według wiedzy inwestora, o decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach z dnia 20 grudnia 2013 r., z treści której wywodzi ona okoliczności stanowiące podstawę wznowienia dowiedziała się co najmniej 18 października 2016 r., z pisma ENEA Operator Sp. z o.o. (pismo z dowodem odbioru załączono), a nie jak twierdzi w dniu 17 lutego 2017 r. z rozmowy z synem. Z załączonego pisma ENEA Operator Sp. z o.o. skierowanego w dniu 10 października 2016 r. (odebranego przez p. Zając 18 października 2016 r.) wynika zaproszenie do rokowań w związku z przebudową napowietrznej linii 110 kV relacji Piła Krzewina-Wałcz ze wskazaniem na decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach Regionalnego Dyrektora z dnia 20 grudnia 2013 r. stwierdzającą brak potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko dla przedmiotowego przedsięwzięcia.

Należy podkreślić, iż okoliczność ta nie była znana Regionalnemu Dyrektorowi (p. Zając oświadczyła inaczej) a ponieważ na postanowienie o wznowieniu nie przysługiwało zażalenie, może być ona podnoszona skutecznie przez inwestora jedynie w ewentualnym odwołaniu od niniejszej decyzji.

Zgodnie z art. 10 § 1 ustawy k.p.a poinformowano strony postępowania o możliwości zapoznania się i wypowiedzenia co do zebranych dowodów i materiałów w sprawie.

Regionalny Dyrektor zważył, co następuje:

Rozpatrując niniejszą sprawę należy mieć na względzie, że w art. 16 § 1 k.p.a. wprowadzona została zasada ogólna trwałości ostatecznych decyzji administracyjnych.

Przedmiotowa zasada ma istotne znaczenie dla stabilizacji opartych na decyzji skutków prawnych, dlatego uważana jest za jedno z kardynalnych założeń całego systemu ogólnego postępowania administracyjnego (W. Dawidowicz, „Ogólne postępowanie administracyjne”, str. 123). Ustanawiając ochronę decyzji ostatecznych przez przyznanie jej cechy trwałości, przepis art. 16 § 1 k.p.a. wyznacza jednocześnie granicę tej trwałości.

Od powyższej zasady ustawodawca wprowadza w art. 16 § 1 k.p.a. zdanie drugie, ściśle określone wyjątki. Mianowicie decyzja ostateczna może być wzruszona przez jej uchylenie lub zmianę w trybie art. 154, art. 155 lub art. 161 k.p.a., a także poprzez jej uchylenie na podstawie art. 145 § 1 w związku z art. 151 § 1 pkt 2 k.p.a., tj. w wyniku wznowienia postępowania.

Wznowienie postępowania administracyjnego należy do tzw. nadzwyczajnych trybów postępowania administracyjnego. Może być ono wszczęte z urzędu bądź na wniosek strony (art. 147 k.p.a.). Jego celem jest sprawdzenie, czy któraś z wad postępowania wymienionych enumeratywnie w art. 145 § 1 k.p.a. wpłynęła na treść decyzji. Samo wszczęcie postępowania nie przesądza jeszcze o ostatecznej treści nowego rozstrzygnięcia w sprawie. Dopiero wynik postępowania podjętego w tym trybie pozwoli określić czy wada proceduralna wskazana na jego początku jako podstawa wszczęcia postępowania rzeczywiście wystąpiła i czy wystąpienie tej wady miało wpływ na treść rozstrzygnięcia merytorycznego w sprawie. Instytucja wznowienia postępowania może być wykorzystywana tylko w razie nadzwyczajnych okoliczności i to dopiero po zakończeniu postępowania instancyjnego.

W literaturze istnieje utrwalony pogląd, że wznowienie postępowania jest instytucją procesową mającą "na celu stworzenie prawnej możliwości przeprowadzenia ponownego postępowania wyjaśniającego i ponownego rozstrzygnięcia sprawy administracyjnej, w której została już wydana decyzja ostateczna. Konieczność istnienia tego rodzaju instytucji proceduralnej powstaje na tle potrzeby rozwiązania takich sytuacji, kiedy po wydaniu decyzji ostatecznej ujawniła się wadliwość postępowania (w szczególności dowodowego), na którym oparto ostateczne rozstrzygnięcie sprawy administracyjnej albo, gdy powstały później okoliczności, które pozbawiają znaczenia przesłanki, na jakich oparto rozstrzygnięcie sprawy. W tych warunkach decyzje rozstrzygające ostatecznie sprawę administracyjną stają się wadliwe, jednakże charakterystyczną cechą ich wadliwości jest to, że nie tkwi ona wyłącznie w decyzji, jako takiej, lecz wynika jako logiczny wniosek z zestawienia decyzji z pewnymi okolicznościami, inaczej mówiąc, decyzja jest wadliwa ze względu na ujawnienie lub powstanie określonych faktów" (W. Dawidowicz, Postępowanie administracyjne..., s. 242, za Cz. Martysz, Komentarz do art. 145 k.p.a., Komentarz LEX 2010). Postępowanie wznowieniowe nie jest kontynuacją „zwykłego” postępowania, tj. kolejną jego instancją. W wyniku tego postępowania nie następuje merytoryczna kontrola ostatecznej decyzji we wszystkich jej aspektach. Instytucja wznowienia nie jest zatem środkiem, za pomocą którego można wzruszyć każdą wadliwą decyzję ostateczną, w oderwaniu od stopnia jej wadliwości. Organy w tym nadzwyczajnym postępowaniu nie mogą kierować się innymi przesłankami, jak tylko tymi określonymi w art. 145 § 1 k.p.a.

Wznawiając postępowanie organ właściwy bada pierwotnie czy zaistniały przesłanki wznowienia postępowania, określone w art. 145 § 1 k.p.a. W przypadku, gdy organ stwierdzi zaistnienie jednej z przesłanek wymienionych w art. 145 § 1 k.p.a., uchyla decyzję dotychczasową i orzeka co do istoty sprawy. W sytuacji natomiast, kiedy po

przeprowadzeniu postępowania okaże się, że ww. przesłanki nie wystąpiły, organ wydaje decyzję odmawiającą uchylenia decyzji dotychczasowej na podstawie art. 151 § 1 pkt 1 k.p.a. Decyzja o odmowie uchylenia decyzji dotychczasowej nie stanowi rozstrzygnięcia co do istoty sprawy. Wydanie tej decyzji jest bowiem następstwem ustalenia przez organ braku podstaw wznowieniowych, co wyłącza dopuszczalność rozstrzygania o istocie sprawy. Ustalenie to pozbawia bowiem organ możliwości przystąpienia do oceny decyzji dotychczasowej, a w szczególności oceny, czy zapadła ona z naruszeniem prawa (por. wyrok NSA z dnia 19 października 2011 r. sygn. akt II OSK 1406/10)

Przekładając powyższe rozważania teoretyczne na grunt niniejszej sprawy Regionalny Dyrektor zbadał przesłanki wskazane przez wnioskodawczynię i inne strony niniejszego postępowania, i stwierdził co następuje:

Odnosnie twierdzenia p. Hanny Zajac zawartego we wniosku z 10 marca 2017 r., iż cyt. „linia której przebudowa jest planowana przebiega przez część działki nr 337/1 oraz 337/2, obręb 0025 Piła. Podane odległości dot. mojej działki nijak się mają do rzeczywistych odległości linii od budynku i dachu budynku, okolice projektowanego słupa nr 68” należy wskazać, iż w decyzji wskazano najmniejszą odległość przewodów od dachu budynków mieszkalnych znajdujących się w zasięgu oddziaływania linii w okolicy słupa 68 dla działki 332 a nie 337/1 i 337/2. Ponadto wnioskodawczyni wskazuje we wniosku z 10 marca 2017 r., że cyt. „przy podanych nieprawdziwych odległościach również dowody na podstawie których wydano decyzję a dotyczących maksymalnej wartości składowej elektrycznej jest inna niż zawiera to decyzja. Również składowa magnetyczna się różni od podanej w decyzji” tymczasem należy podkreślić, iż zawarte w decyzji wartości składowej elektrycznej i magnetycznej zostały obliczone dla **projektowanych** parametrów linii elektroenergetycznej.

Zarówno Pani Hanna Zajac w piśmie z 10 marca i 6 lipca 2017 r. jak i spółka Karpol w piśmie z 13 lipca 2017 r. oraz p. Grzelka w piśmie z 22 lipca 2017 r. podnoszą zarzut, iż według decyzji z 20 grudnia 2013 r. przedsięwzięcie przebiega z dala od terenów gęsto zaludnionych, przez tereny rolnicze, nieużytki i tereny leśne, tymczasem przebudowa linii napowietrznej przebiega przez środek Osiedla Mieszkaniowego Piła Staszycze. Regionalny Dyrektor zaznacza, iż w decyzji z 20 grudnia 2013 r. powołuje się na uchwały, które wskazują zagospodarowanie terenu np. teren w rejonie miejscowości Strączno, Ługi Wałeckie, Gostomia, Dzikowo, Różewo, Przybkowo, Chwiram, Dobino, Witankowo w gminie Wałcz, układ uliczny miasta Piły, osiedle Staszycze III, rejon ul. Margonińskiej, osiedle Staszycze III (rejon ulic: Zamenhofa, Al. Poznańskiej, Miedzianej), rejon ulicy Poznańskiej – ul. Motylewskiej – ul. Przemysłowej, rejon ul. Polnej, miasto Piła oraz Piła-Motylewo (Motylewo Północne 1 - w rejonie ul. Przemysłowej - ul. Jastrzębiej). Ponadto w trakcie postępowania analizowano przedłożone mapy, a także dostępne mapy zawarte na stronach internetowych. Opisując przebieg przedsięwzięcia wskazano, iż przebiega ono z dala od terenów gęsto zaludnionych, gdyż z 45 km linii zaledwie w kilku przypadkach przebiega ona w pobliżu terenów mieszkaniowych. Ponadto należy zauważyć, iż w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego dla osiedla Staszycze III i osiedle Staszycze III (rejon ulic: Zamenhofa, Al. Poznańskiej, Miedzianej) został wyrysowany przebieg linii wraz z pasem technologicznym.

Pełnomocnik wnioskodawczyni, pan Jerzy Grzelka w piśmie z 22 lipca 2017 r. zarzucił, iż natężenie składowej pola elektrycznego jest większe od 1 kV/m w pasie 10 m od osi linii w

każdą stronę, zatem tak jak dotychczas budynki mieszkalne gdzie przebywają ludzie przez 24 godziny będą w polu oddziaływania przekraczającym dozwolone przepisami normy. Regionalny Dyrektor zauważa, iż w granicy wytyczonego pasa technologicznego równego 20 m (po 10 m od osi linii w każdą stronę) znajdują się tylko 4 budynki i dla tych budynków dodatkowo przeanalizowano rozkład składowej elektrycznej i magnetycznej aby wykluczyć negatywne oddziaływanie linii. Co więcej, obliczenia rozkładu pola elektrycznego i magnetycznego przeprowadzono również dla planowanych budynków. Wskazane odległości linii od krawędzi dachu mają gwarantować dotrzymanie wartości dopuszczalnych na tych obiektach.

W piśmie z 22 lipca 2017 r. p. Grzelka wskazuje, iż dokumenty dostarczone przez Enea Operator Sp. z o.o. oparte zostały jedynie o teoretyczne wyliczenia bez poparcia ich badaniami. Odpowiadając na powyższy zarzut należy podkreślić, iż ponieważ decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach wydaje się dla planowanych przedsięwzięć, karta nie może być wykonana na bazie pomiarów empirycznych.

Dalej w piśmie z 22.07.2017 p. Jerzy Grzelka podnosi nieprawidłowość zapisu decyzji o składowej elektrycznej w wysokości 3,1 kV/m i składowej magnetycznej nie przekraczającej w żadnym miejscu wartości 30,6 A/m. Jego zdaniem stanowi to zaprzeczenie zapisom zawartym na tej samej stronie decyzji, w których mówi się o pasie 10 m, w którym te składowe będą wyższe i przekraczać będą 1 kV/m, a więc niedopuszczalne w świetle zapisów rozporządzenia. Tymczasem rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów określa m.in.: dopuszczalne poziomy pól elektromagnetycznych w środowisku, zróżnicowane dla: terenów przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową i miejsc dostępnych dla ludności. Wartości składowej elektrycznej 3,1 kV/m, i składowej magnetycznej 30,6 A/m dotyczą miejsc dostępnych dla ludności (wartości graniczne to odpowiednio 10 kV/m i 60 A/m). Dodatkowo wskazać należy, iż Regionalny Dyrektor przeanalizował rozkład pól dla zabudowy mieszkaniowej, która znalazła się w potencjalnym zasięgu oddziaływania aby wykluczyć przekroczenie dopuszczalnych norm wynoszących 1kV/m i 60 A/m.

Dalej, p. Hanna Zając w piśmie z 10 marca 2017 r. podnosi, iż przedsięwzięcie emituje promieniowanie jonizujące, tymczasem należy zauważyć, iż zarówno w decyzji jak i w opinii sanitarnej mowa o promieniowaniu niejonizującym.

Odnosząc się natomiast do zarzutu pani Zając zawartego w piśmie z 10 marca i 6 lipca 2017 r. dotyczącego pominięcia opinii Wielkopolskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Poznaniu, który w piśmie z dnia 16.09.2013 r., znak: DN-NS.9012.5.624.2013, stwierdził potrzebę przeprowadzenia oceny Regionalny Dyrektor zauważa, iż wyjaśnienie tej okoliczności szczegółowo zostało opisane w decyzji z 20 grudnia 2013 r. tj. cyt.: „W opinii sanitarnej z 16.09.2013 r. znak: DN-NS.9012.5.624.2013 Wielkopolski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny stwierdził potrzebę przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko wskazując, iż raport winien być wykonany zgodnie z art. 66 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, ze szczególnym uwzględnieniem oddziaływania przedsięwzięcia na zdrowie i życie ludzi. W piśmie z 16.09.2013 r. znak: NNZ.7040.4.10.2013 Zachodniopomorski Państwowy

Wojewódzki Inspektor Sanitarny wyraził opinię, iż w części dotyczącej przebudowy na terenie województwa zachodniopomorskiego, realizacja przedmiotowego przedsięwzięcia nie wymaga przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko. Stanowisko swoje uzasadniono m.in. tym, że z analizy dokumentacji wynika, iż dotrzymane zostaną dopuszczalne wartości składowych pola elektrycznej i magnetycznej, określone w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów (Dz.U. Nr 192, poz. 1883). Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Poznaniu wziął pod uwagę opinie obu Państwowych Wojewódzkich Inspektorów Sanitarnych. Odnosząc się do opinii Wielkopolskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego tut. organ stwierdził, że nie uzasadnił on swojego stanowiska. Jedynym stwierdzeniem jest to, że przedmiotowe przedsięwzięcie emituje promieniowanie niejonizujące. Nie kwestionując powyższego, organ przeanalizował oddziaływanie i uznał, że przedstawione w karcie informacyjnej przedsięwzięcia i jej uzupełnieniu informacje dotyczące oddziaływania w tym zakresie (rozkład pola elektrycznego i magnetycznego) są wystarczające do oceny skali tego oddziaływania."

Pani Hanna Zając w piśmie z 6 lipca 2017 r. podważa również twierdzenie zawarte w decyzji z 20 grudnia 2013 r. na str. 6, w którym organ stwierdza cyt. "...Obszar, w którym natężenie składowej pola elektrycznego będzie większe od 1 kV/m, będzie zawierać się w zadeklarowanym pasie oddziaływania inwestycji na środowisko tj. w odległości do 10 m od osi linii licząc w każdą stronę...." Należy wyjaśnić, że rozkład składowej elektrycznej jest różny w przęśle, w zależności od odległości przewód fazowy – ziemia. Największa wartość występuje w miejscu największego zbliżenia linii do ziemi. Powyższy zapis oznacza że tylko w pasie 20 m (do 10 m w każdą stronę linii) może dochodzić do przekroczenia 1 kV/m. Wartość ta zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów dotyczy miejsc pod zabudowę mieszkaniową. W ww. pasie linii znalazły się 4 budynki mieszkalne dla których dodatkowo przeprowadzono obliczenia. Natomiast dla miejsc dostępnych dla ludności (tj. każde miejsce na której może przebywać człowiek) obowiązuje wartość 10 kV/m. Zgodnie z zapisem w decyzji w żadnym miejscu pod linia nie będzie dochodzić do przekroczenia tej wartości.

Ponadto p. Hanna Zając w piśmie z 6 lipca 2017 r. zarzuca, iż ogólnikowe zapisy zawarte w charakterystyce przedsięwzięcia dają możliwość inwestorowi na swobodną i dowolną interpretację. Jako przykład takiego ogólnikowego zapisu podaje cytując ze strony 6 decyzji: „wybudowana zostanie na słupach kratowych stanowiących modyfikację serii B2, o konstrukcji wzmocnionej o ok. 10%, względem słupów dotychczas stosowanych" po czym formułuje wątpliwości: czy to będą słupy B2 typu leśnego umożliwiające zawieszenia linii w układzie pionowym od strony północnej czy też inne, jaka będzie najmniejsza odległość przewodów roboczych od ziemi linii przebiegającej przez Osiedle Staszyce w Pile. Ustosunkowując się do powyższych wątpliwości Regionalny Dyrektor wskazuje, iż w decyzji nie założono żadnych warunków, jednak z charakterystyki przedsięwzięcia wynikają założenia poczynione przez inwestora, na podstawie których opracowano kartę informacyjną przedsięwzięcia. Założona najmniejsza odległość przewodów roboczych od ziemi to 5,85 m + 0,5 m zapasu. Nie określono natomiast maksymalnej odległości

przewodów od ziemi, dzięki czemu inwestor ma możliwość zawieszenia linii wyżej a tym samym zmniejszenia wartości składowej elektrycznej i magnetycznej w miejscach dostępnych dla ludności i w miejscach pod zabudowę mieszkaniową.

Odnosząc się do kolejnych zastrzeżeń wyrażonych w piśmie z 6 lipca 2017 r. przez p. Hannę Zając, które zostały powielone również w piśmie przez pełnomocnik spółki Karpol w piśmie z 13 lipca 2017 r., dotyczących najmniejszej odległości przewodów od dachu budynków mieszkalnych znajdujących się w zasięgu oddziaływania linii, gdzie natężenie składowej pola elektrycznego jest większe od 1 kV/m, co rażąco narusza obowiązujące przepisy, Regionalny Dyrektor wskazuje, iż rozkład składowej elektrycznej jest różny w przestrzeni w zależności od odległości przewodów fazowy – ziemia. Największa wartość występuje w miejscu największego zbliżenia linii do ziemi. W pasie linii 20 m znalazły się 4 budynki mieszkalne dla których dodatkowo przeprowadzono obliczenia, aby wykluczyć możliwość przekroczenia wartości 1kV/m. Wskazanie w decyzji odległości przewodów od dachów budynków miało na celu sprawdzenie dotrzymania standardów ochrony środowiska zawartych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów, tj. składowej elektrycznej nie większej niż 1 kV/m.

Odnosząc się natomiast do zastrzeżenia wyrażonego w piśmie spółki Karpol z 13 lipca 2017 r., iż zgodnie z polską normą (PN-E-05100-1) napowietrzne linie elektroenergetyczne o napięciu znamionowym 110 kV powinny być usytuowane w odległości 14,5 m od linii najbliższych części budynków należy podkreślić, iż zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o normalizacji (Dz.U. z 2015 r. poz. 1483) stosowanie Polskich Norm (PN) jest dobrowolne, a zatem nie są one obowiązującymi przepisami prawa.

Co się natomiast tyczy zarzutu wyartykułowanego w piśmie z 22 lipca 2017 r. przez pełnomocnika p. Hanny Zając, p. Jerzego Grzelkę, iż inwestor, ENEA Operator Sp. z o.o. nie ujawnił w swoich dokumentach, że linia usytuowana jest nad boiskami i placami do zabaw dla dzieci i młodzieży oraz przebiega przez osiedle i przy zakładach produkcyjnych, w których również przez wiele godzin przebywają pracownicy – należy zauważyć, iż rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów określa m.in.: dopuszczalne poziomy pól elektromagnetycznych w środowisku, zróżnicowane dla: terenów przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową i miejsc dostępnych dla ludności. Wartości składowej elektrycznej i składowej magnetycznej w miejscach dostępnych dla ludności tj. boiskami i placami do zabaw dla dzieci i młodzieży osiedlami i zakładami produkcyjnymi zostały dotrzymane, gdyż maksymalnie wartości graniczne to odpowiednio 10 kV/m i 60 A/m, zgodnie z ww. rozporządzeniem. Maksymalna obliczona wartość składowej elektrycznej będzie wynosić 3,1 kV/m i składowej magnetycznej 30,6 A/m.

Zgodnie z art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a., w sprawie zakończonej decyzją ostateczną wznawia się postępowanie, jeżeli wyjdą na jaw istotne dla sprawy nowe okoliczności faktyczne lub nowe dowody istniejące w dniu wydania decyzji, nie znane organowi, który je wydał. Przywołany przepis wymaga zatem kumulatywnego spełnienia następujących przesłanek: nowe okoliczności i nowe dowody muszą zostać ujawnione po wydaniu decyzji ostatecznej; oraz nowe okoliczności i nowe dowody musiały istnieć już wcześniej, to jest w chwili

wydawania decyzji ostatecznej, lecz dla tego organu są one nowymi tylko dlatego, że nie były mu wcześniej znane. Nie ma znaczenia, czy ujawnione okoliczności lub dowody nie były znane organowi prowadzącemu postępowanie pierwotnie w wyniku zaniedbań, czy z innych powodów. Warunkiem wznowienia postępowania jest w omawianym przypadku jedynie to, aby nowa okoliczność, czy dowód miały istotne znaczenie dla sprawy i istniały w dniu wydania decyzji oraz nie były znane organowi, który wydał decyzję (por. wyrok NSA z dnia 19 lipca 2012 r., sygn. akt II OSK 768/11, LEX nr 1252179). Pod pojęciem nowych okoliczności faktycznych lub nowych dowodów, o których mowa w art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a., należy rozumieć okoliczności lub dowody nowo odkryte lub po raz pierwszy zgłoszone przez stronę, dotyczące przedmiotu sprawy i mające znaczenie prawne, istniejące w dniu wydania decyzji ostatecznej, lecz nie znane organowi, który wydał decyzję. Do okoliczności takich nie należy natomiast dokonana przez organ ocena materiału dowodowego sprawy ani też zastosowanie w danym stanie faktycznym określonych przepisów prawa (por. wyrok NSA z 20 stycznia 1998 r., sygn. akt I SA/Lu 26/97, LEX nr 34651). O istotności nowych okoliczności faktycznych i nowych dowodów można mówić tylko wtedy, jeżeli dotyczą one przedmiotu sprawy i mają wpływ na zmianę treści decyzji w kwestiach zasadniczych, co oznacza, że w sprawie mogłaby zapaść decyzja co do istoty odmienna od dotychczasowej.

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Poznaniu stwierdza, że wskazane przez strony niniejszego postępowania argumenty wskazujące na uchybienia decyzji z dnia 20 grudnia 2013 r. nie stanowią nowych okoliczności faktycznych ani nowych dowodów istniejących w dniu wydania decyzji, które nie były mu znane trakcie postępowania. Stanowić mogły one, co najwyżej, materiał na odwołanie od decyzji, w której strona powinna podnieść wszelkie nasuwające się jej uchybienia, jednak nie mogą być podstawą do jej uchylenia i wydania nowej decyzji rozstrzygającej o istocie sprawy w trybie wznowienia postępowania zakończonego decyzją ostateczną.

Biorąc powyższe pod uwagę orzeczono jak w sentencji.

POUCZENIE

Od niniejszej decyzji służy odwołanie do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska za pośrednictwem Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

Z up. Regionalnego Dyrektora
Ochrony Środowiska w Poznaniu
dr Jerzy Ptaszyk
Zastępca Dyrektora
Regionalny Konserwator Przyrody

Otrzymują:

- I. Strony postępowania, pełnomocnicy:
 1. p. Jerzy Grzelka pełnomocnik p. Hanny Jadwigi Zając,
 2. p. Tadeusz Nakielski, Eltel Networks Energetyka S.A, pełnomocnik ENEA Operator sp. z o. o.,
 3. p. Aneta Mikołajczyk, pełnomocnik KARPOL sp. z o.o.,
 4. p. Ewa Grzelka,
5. Strony postępowania zgodnie z art. 49 k.p.a.

II. aa

Do wiadomości:

- III. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Szczecinie, ul. Jagiellońska 32, 70-382 Szczecin,
- IV. Wielkopolski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny, ul. Noskowskiego 23, 61-705 Poznań,
- V. Zachodniopomorski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Szczecinie, ul. Spedytorska 6/7
70-632 Szczecin

Sposób obwieszczenia lub publicznego ogłoszenia:

Data obwieszczenia lub publicznego ogłoszenia:

Pieczczę urzędu

Podpis i pieczęć osoby potwierdzającej